Kaz Bałagane / APmg, Żołnierz

siema, jestem Jacek, nikt mnie prawie nie zna
na ogół dziwny typek, zapytania brak
robię dziwne płyty, ciągle mam deadline
każdy kto tu był, kochał ten świat

gdzie same szklane domy i meliny
na klatówie zapach parafiny
pojąłem jkucze
zrobimy ten sos
a jak będzie tu gorąco to sie ukręcimy

proszę nie wymiękaj
trzymaj dla mnie coś
potem jedź do pacjenta
odłożymy klops
bądź jak mój żołnierz
zawsze koło mnie
kiedy się otworzę, to ci opowiem historie o sobie
kochaj mnie kiedy będę pusty
płata figle tu mózg mi
kiedy wszędzie czają sie tu te jeb* kur*
ty to mój wspólnik
reszta - oszuści

ludzie powiedzieli mi nie wracaj tam
dlatego kra muzyka jak Chaka kan
cała noc będą strzały, mordo, wata klan
całą noc będzie chrzan

wyzwolę w niej, to czego nie mogłeś
możesz już o niej zapomnieć
skoczy za mną w ogień
zrobi dla mnie wszystko
bo to mój żołnierz
wyzwolę w niej, to czego nie mogłeś
możesz już o niej zapomnieć
skoczy za mną w ogień
zrobi dla mnie wszystko
bo to mój żołnierz

kupię wszystko w czym wyglądasz dobrze
czyli kupie wszytko
trzeba zawieść torby
powiedzmy ze fendi
potem kupimy monkle, może trochę ziemi
książę nieporządek to za chu* nie jest produkt
zarażę cie głodem sukcesu
trochę stresu jest, wiem
ale każdy dzień celebrować przy twoim śmiechu

nie chce pisać litów zza muru
przyjacielu wiesz dobrze o bólu
najebany w ulu mamy tak samo
pod drzwiami nasłuchujesz każdy szmer

nie musze mieć zer
bo mogę żyć skromnie
nie musze mieć zer
chociaż ciągle żem głodny

we to mdm
i zabiorę cie do krainy euforii

ludzie powiedzieli mi nie wracaj tam

dlatego kra muzyka jak Chaka kan
cała noc będą strzały, mordo, wata klan
całą noc będzie chrzan

wyzwolę w niej, to czego nie mogłeś
możesz już o niej zapomnieć
skoczy za mną w ogień
zrobi dla mnie wszystko
bo to mój żołnierz
wyzwolę w niej, to czego nie mogłeś
możesz już o niej zapomnieć
skoczy za mną w ogień
zrobi dla mnie wszystko
bo to mój żołnierz